

Protokół Nr 22/2017
z posiedzenia Komisji Oświaty Wychowania, Kultury, Sportu, Bezpieczeństwa
Publicznego, Spraw Socjalnych i Zdrowia, które odbyło się w dniu 28 sierpnia 2017 r.
w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Stężycy.

Czas trwania posiedzenia: 9.00 – 12.00.

Obecni na posiedzeniu wszyscy członkowie komisji według załączonej listy obecności.

Ponadto udział w posiedzeniu wzięli:

Pan Zbigniew Chłaściak – Wójt Gminy
Pani Hanna Wójcik – Kierownik Referatu Oświaty
Pani Lidia Micek – Dyrektor ZPO w Pawłowicach
Pan Marek Błachnio – Dyrektor Zespołu Szkół w Stężycy
Pan Antoni Gula – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Nowej Rokitni

Posiedzenie komisji otworzył Przewodniczący Komisji Pan Andrzej Micek, który powitał zebrane osoby, a następnie przedstawił proponowany porządek posiedzenia. Zapytał, czy radni mają uwagi do porządku.

Członkowie komisji nie wnieśli uwag.

Komisja Oświaty większością głosów /4-za, 1-wstrzym./ przyjęła porządek komisji w następującym brzmieniu:

1. Sprawy związane z reformą w systemie oświaty.
2. Wyjazd do szkół i przedszkoli na terenie gminy:
Godz. 10.00 – Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Stężycy.
Godz. 10.45 – Publiczne Przedszkole w Stężycy.
Godz. 11.30 – Szkoła Podstawowa im. św. Jana Pawła II w Nowej Rokitni.
Godz. 12.15 – Zespół Placówek Oświatowych w Pawłowicach.
3. Wolne wnioski.

Pkt 1.

Sprawy związane z reformą w systemie oświaty.

Sobiechowski H. zapytał, czy coś się zmieniło w placówkach od ostatniego posiedzenia komisji.

Gula A. poinformował, że w szkole dostosowano jedną salę, w której położono 28 m² płytek i przystosowano ją jako pracownię z czterech przedmiotów, tj. chemii, fizyki, geografii i biologii. Płytki zostały położone szczególnie ze względów bezpieczeństwa przy przeprowadzaniu doświadczeń z chemii. Pomoce dydaktyczne, które zostały zamówione spłynęły wszystkie za ogólną kwotę 25.000 zł.

Micek L. poinformowała, że w szkole w Pawłowicach odnowiono i pomalowano drzwi wejściowe do klas, został wycyklinowany i pomalowany parkiet na korytarzu dolnym w budynku. Ponadto dostosowano pomieszczenie na potrzeby uczniów klasy I, wymieniono część instalacji centralnego ogrzewania (wymiana grzejników i rur na korytarzach). Ponadto wykonano przyłącze telekomunikacyjne w technologii światłowodowej, przystosowano salę

do pracowni chemicznej (zakup pomocy dydaktycznych). Zostały wykonane także prace związane z konserwacją urządzeń wodno – kanalizacyjnych oraz prace naprawcze związane ze sprzętem szkolnym. Wykonano także prace porządkowe na terenie budynku oraz placu szkolnego. Dzięki pomocy pracowników GZUK zostało nawiezione kruszywo na plac szkolny, gdzie zajeżdża autobus dowożący dzieci. Zatrudnienie w ZPO jest pełne.

Błachnio M. powiedział, że w Zespole Szkół zostały przeprowadzone bieżące remonty, odnowiono niektóre sale poprzez pomalowanie ścian. Ponadto dostosowano salę do potrzeb oddziału przedszkolnego. Zespołu Szkół nauczyciel fizyki i chemii będzie uczył w Szkole w Pawłowicach, natomiast historii i chemii w szkole w Nowej Rokitni. Około 12 uczniów zostało zapisanych do Zespołu Szkół z poza obwodu szkoły.

Stelmasiewicz J. zapytał, na czym polega dostosowanie sali do przedszkola.

Błachnio M. odpowiedział, że chodzi o odnowienie sali poprzez pomalowanie ścian oraz zakup ławek i krzesłek.

Stelmasiewicz J. zapytał, czy we wszystkich szkołach są te sale dostosowane.

Micek L. odpowiedziała, że takie sale już są w szkole w Pawłowicach i Nowej Rokitni.

Błachnio M. powiedział, że oddziału przedszkolnego nie było tylko w Zespole Szkół.

Wasilewski P. skierował pytanie do Dyrektora szkoły w Nowej Rokitni, czy jedna klasa wystarczy na prowadzenie 4 przedmiotów.

Gruła A. odpowiedział, że tak ponieważ na razie to jest 8 godzin tygodniowo.

Sobiechowski H. zapytał, czy to jest zgodne z przepisami i czy kontrolował tą salę Sanepid.

Gruła A. odpowiedział, że kontrole z Sanepidu dopiero będą na początku roku szkolnego, około października, ale sala spełnia wymogi.

Sobiechowski H. powiedział, że spotkał się ostatnio z Panią Zofią Gruła i dowiedział, że odchodzi na urlop bezpłatny.

Gruła A. wyjaśnił, że jest to prawda. Pani Zofia Gruła miała 1/2 etatu pedagoga szkolnego, 8 godzin historii i 2 godziny zajęć komputerowych. Na godziny historii będzie przyjeżdżała z Zespołu Szkół Pani Karolina Trych i dodatkowo została zatrudniona na pełny etat Pani Iwona Kozłowska jako pedagog szkolny, która pracowała dotychczas na niepełnym etacie. Ponadto dodał, że od 1 września 2017 roku odejdzie na zwolnienie lekarskie Pani Justyna Świtaj z powodu ciąży i na jej miejsce przychodzi Pani Magdalena Kornacka, do czasu urlopu macierzyńskiego Pani Świtaj.

Wójcik H. powiedziała, że nic się nie zmieniło, jeżeli chodzi o finansowanie. Przygotowują się do złożenia wniosku w ramach projektu „Aktywna tablica”. Jest to projekt na kwotę 14.000 zł. dla każdej szkoły, 3.500 zł. dofinansowanie z budżetu gminy. Szkoły dostosowują się do wymagań, chodzi o przyłącza internetowe światłowodowe o odpowiedniej prędkości. Termin składania wniosków upływa 15 września 2017 roku. MEN zakłada, że każda szkoła skorzysta z tego projektu. Projekt będzie trwał do 2019 roku.

Stelmasiewicz J. zapytał, czy w Zespole Szkół w dalszym ciągu będą funkcjonowały 2 sekretariaty.

Błachnio M. odpowiedział, że w dalszym ciągu będą dwa sekretariaty, do czasu wygaszenia gimnazjum. Jeden będzie obsługiwał klasy I-IV oraz przedszkole, natomiast drugi sekretariat będzie obsługiwał klasy V-VII oraz klasę II i III gimnazjum.

Micek A. zapytał, jak będzie w nowym roku z dowożeniem dzieci.

Wójcik H. wyjaśniła, że niestety własnymi autobusami nie da się obsłużyć dowożenia dzieci. Na razie nie był ogłaszany przetarg na dowożenie, na miesiąc wrzesień została podpisana umowa z Panem Zdzisławem Wojdatem, ponieważ nie było dokładnie wiadomo, ile dzieci będzie dowożonych z terenu Dębina. Po pełnej informacji odnośnie ilości dzieci, około 5, 6 września, zostaną uruchomione procedury przetargowe. Zapytania zostały już wysłane do oferentów. Ponadto dodała, że w związku z wygaszaniem gimnazjum była potrzeba zmiany w zakresie konta bankowego dla Szkoły Podstawowej w Stężycy, była także w Urzędzie Skarbowym w sprawie nowego numeru NIP, będzie również nowy nr REGON. Od strony administracyjnej wszystko jest przygotowane, aby wprowadzić to z dniem 1 września 2017 roku.

Błachnio M. powiedział, że jeszcze dwa dni temu zostało zapisanych dwoje dzieci z Dębina do szkoły w Stężycy.

Sobiechowski H. zapytał, czy podstawy programowe są już znane, czy coś się zmieniło.

Błachnio M. odpowiedział, że podstawy programowe są, ramowe programy nauczania także, ich nie dotyczyły zmiany.

Wójcik H. dodała, że w piątek byli z Dyrektorami na naradzie u Kuratora Oświaty. Z nowych przepisów wynika, że szkoły muszą dostosować swoje statuty, ale jest na to czas do listopada.

Sobiechowski H. zapytał o podwyżki dla nauczycieli, o których mówi Pani Minister, czy były jakieś informacje.

Wójcik H. odpowiedziała, że żadnych informacji o podwyżkach dla nauczycieli nie było.

Micek A. poinformował, że do Komisji Oświaty wpłynęło pismo od radnego, członka komisji, Pana Józefa Stelmasiewicza dotyczące wprowadzenia do planu pracy komisji określonych tematów. Następnie przedstawił treść pisma oraz odpowiedź na przedmiotowe pismo od Przewodniczącego Komisji i przekazał je radnemu.

Następnie przedstawił pismo Pani Grażyny Dryk zam. Stara Rokitnia 156 skierowane do Dyrektora Szkoły Podstawowej w Nowej Rokitni w sprawie przywrócenia do pracy w Publicznej Szkole Podstawowej w Nowej Rokitni. Przedstawił także odpowiedź na przedmiotowe pismo Dyrektora Szkoły skierowane do Pani Grażyny Dryk. (pisma stanowią załącznik do protokołu).

Wojdat E. stwierdziła, że Pani Grażyna nic nie wspomina o swoim aktualnym statusie, ponieważ ona słyszała, że Pani Dryk jest na emeryturze.

Gruła A. stwierdził, że po pierwsze, tak jak odpowiedział Pani Dryk w piśmie, nie można przywrócić jej do pracy, ponieważ nie była w stanie nieczynnym, jej umowa o pracę wygasa

z dniem 31.08.2017 roku. Wracając do sprawy, która była złożona w Sądzie Pracy w sprawie niezatrudnienia Pani Dryk, powiedział, że sąd przyznał Jego rację. W minionym roku szkolnym Pani Dryk została zatrudniona na miejsce Pani Pastuszko i miała ponad 1,5 etatu. Z dniem 1 kwietnia 2017 roku Pani Dryk nabyła prawo do świadczenia kompensacyjnego, ale pobierając to świadczenie nie mogłaby pracować. Z tego wynika, że prawdopodobnie ma przyznane świadczenie, ale on nie widział decyzji w tej sprawie. Pani Dryk ukończyła 55 lat i miała 30 lat pracy i dlatego otrzymuje świadczenie kompensacyjne.

Sobiechowski H. zapytał, czy Pani Dryk pobierała RP-7, jeżeli tak, tzn. że ubiega się o emeryturę.

Gruła A. odpowiedział, że teraz nie brała RP-7, ale bazowali na dokumentach, które Pani Dryk kompletowała w 2014 roku. Decyzji w sprawie emerytury nie widział. Podpisywał jej wniosek o świadczenie kompensacyjne. Decyzję w sprawie świadczenia, jakie pobiera, jego wysokości, Pani Dryk będzie musiała przedłożyć przy naliczaniu funduszu świadczeń socjalnych. Słyszał także o pomysle utworzenia przedszkola.

Wójt powiedział, że podczas spotkania Pani Dryk mówiła o przedszkolu, że chciałaby utworzyć przedszkole na terenie swojej posesji w Starej Rokitni dla około 40 dzieci. Kiedyś był problem, ponieważ sąsiad hodował trzodę chlewną i nie mogło być tam przedszkole. Teraz tego nie ma i pojawiła się taka propozycja. Powiedział, że nie będą jej w tym przeszkadzać.

Wójcik H. powiedziała, że zapewnili miejsca w przedszkolach wszystkich chętnym dzieciom od 3 lat. Są jeszcze wolne miejsca w przedszkolach w Rokitni i Pawłowicach.

Sobiechowski H. zapytał Dyrektora, czy gdyby Pani Dryk nie otrzymała żadnego świadczenia, to jest w stanie ją zatrudnić. Zamiast dawać innym nauczycielom godziny ponadwymiarowe, czy nie mógłby zatrudnić Pani Dryk.

Gruła A. odpowiedział, że nie. Godziny ponadwymiarowe mają nauczyciele z innymi kwalifikacjami od tych, które posiada Pani Dryk. Pani Dryk może uczyć matematyki i historii. W całej szkole ma 21 godzin ponadwymiarowych. Są np. godziny wyrównawcze z dziećmi z orzeczeniami o niepełnosprawności, których nie może dać nauczycielowi bez odpowiednich kwalifikacji. Ponadto dodał, że swego czasu Pani Dryk niepochlebnie wypowiadała się na temat szkoły, pisząc, że w szkole jest patologia i stwierdził, że co to za pracownik, który „kała własne gniazdo”.

Stelmasiewicz J. zwrócił uwagę, żeby Przewodniczący komisji prowadził posiedzenie zgodnie z przyjętym porządkiem. Nie wie, jaki punkt teraz omawiają.

Micek A. powiedział, że pisma wpłynęły do Komisji Oświaty i z tego względu zapoznał z nimi członków komisji. Nie widzi tu żadnego naruszenia przyjętego porządku.

Następnie zaproponował, aby komisja udała się kolejno do wszystkich obiektów szkolnych na terenie gminy, zgodnie z porządkiem.

Pkt 2.

Wyjazd do szkół i przedszkoli na terenie gminy:

Godz. 10.00 – Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Stężycy.

Godz. 10.45 – Publiczne Przedszkole w Stężycy.

Godz. 11.30 – Szkoła Podstawowa im. św. Jana Pawła II w Nowej Rokitni.

Godz. 12.15 – Zespół Placówek Oświatowych w Pawłowicach.

Uczestnicy komisji udali się do Szkoły Podstawowej w Stężycy, Przedszkola Publicznego w Stężycy, Szkoły Podstawowej w Nowej Rokitni oraz Zespołu Placówek Oświatowych w Pawłowicach. Zapoznali się ze stanem przygotowania szkół do nowego roku szkolnego, z salami lekcyjnymi, salami gimnastycznymi oraz obejrzeniem budynków.

W ZPO w Pawłowicach Przewodniczący komisji zaproponował omówienie wolnych wniosków.

Pkt 3.

Wolne wnioski.

Micek A. stwierdził, że członkowie obejrżeli szkoły, obejrżeli obiekty i poprosił o wnioski, ewentualne zalecenia, czy coś jest do poprawy.

Sobiechowski H. powiedział, że po obejrzeniu wszystkich placówek należy stwierdzić, że szkoły są przygotowane do nowego roku szkolnego, wszędzie jest czysto i ładnie. Uważa jednak, że w szkole w Nowej Rokitni zrobienie jednej sali dla czterech przedmiotów to jest za mało. Przecież w takiej pracowni można także uczyć i innych przedmiotów. Zrobienie pracowni geograficzno – przyrodniczej, tak jak zostało zrobione w Pawłowicach byłoby zasadne, natomiast druga pracownia mogłaby być biologiczno - chemiczna. Uważa, że na dostosowanie szkoły do wymogów reformy ponieśli określone koszty i należy rozdzielić te przedmioty na dwie pracownie, żeby nie przenosić pomocy dydaktycznych z sali do sali.

Wójcik H. powiedziała, że myśli, iż nie będzie z tym problemu.

Wójt powiedział, że będzie rozmawiał z Dyrektorem w tej sprawie i przekaze sugestie komisji, żeby wygospodarować dwie pracownie geograficzno – przyrodniczą i biologiczno – chemiczną.

Wójcik H. dodała, że to jest rozwiązanie na dzień dzisiejszy, a z czasem myśli, że sytuacja zmusiłaby Dyrektora do utworzenia drugiej pracowni. Uważa, że szkoły są przygotowane do nowego roku szkolnego.

Micek A. stwierdził, że warunków pomiędzy szkołami nie mogą porównywać ponieważ dwa budynki są nowe, a szkoła w Pawłowicach ma około 70 lat. Niemniej jednak we wszystkich jest czysto i sale są przygotowane do rozpoczęcia roku szkolnego.

Stelmasiewicz J. stwierdził, że skoro padły słowa o przedszkolu w szkole podstawowej w Stężycy zgłasza wniosek o zabezpieczenie w budżecie gminy na 2018 rok środków na urządzenie placu zabaw przy szkole w Stężycy.

Wójt powiedział, że porządek komisji, który został przyjęty obejmował objazd szkół i przedszkoli, a nie zgłaszanie wniosków do budżetu gminy na 2018 rok. Uważa, że jest on absolutnie bzdurny w tym terminie, bo przedszkole będzie przenoszone za 2 lata, o ile będzie taka możliwość. Dodał, że tydzień temu był na przeglądzie szkół i przedszkoli i uważa, że szkoły do 1 września 2017 roku są przygotowane w sposób właściwy i profesjonalny i taki był temat dzisiejszego posiedzenia komisji.

Stelmasiewicz J. powiedział, że ten plac nie jest zagospodarowany, stoją lampy oświetleniowe, komisja obejrzała ten teren. Jest to obiekt sportowy i zgodnie ze Statutem

powinien być tam zespół urządzeń sportowych i rekreacyjnych. Wniósł wniosek, aby został na tym terenie urządzony zespół urządzeń sportowych i rekreacyjnych. Jak ma być tam plac zabaw to niech pojawią się środki w budżecie gminy na ten cel, na plac zabaw.

Wójt zapytał, co będzie w przypadku, gdy zmienią się przepisy i nie będzie można przenieść przedszkola do szkoły, tak jak było w przypadku gimnazjów, których nie można było łączyć ze szkołami podstawowymi. Po co wówczas plac przy szkole, skoro jest po drugiej strony ulicy duży plac zabaw.

Stelmasiewicz J. powiedział, że chodzi mu o to, aby na tym terenie sportowym nie rosła trawa, tylko był zespół urządzeń sportowych i rekreacyjnych.

Wójt stwierdził, że myśli, iż rozsądek radnych spowoduje to, że ten wniosek nie będzie realizowany. Takie urządzenia sportowe i obiekty, jakie ma centrum, nie ma żadna szkoła na terenie gminy, a nawet na terenie powiatu, czy województwa, o czym wspominała Pani Kurator podczas wizyty w Zespole Szkół. Obiekty, o których zawsze mówi radny, czyli bieżnia i boisko trawiaste przy centrum, nie były ujęte we wniosku o dofinansowanie na etapie budowy z uwagi na i tak wysokie koszty inwestycji. Na dzień dzisiejszy nie ma możliwości przeniesienia przedszkola do szkoły i uważa, że budowa placu jest bezzasadna.

Sobiechowski H. postawił wniosek przeciwny do wniosku zgłoszonego przez radnego Stelmasiewicza, pewne argumenty już padły. Jeżeli wybudują plac przy szkole to będzie dodatkowy koszt utrzymania tego placu. Boiska pełnowymiarowego też tam nie zrobią ponieważ są lampy oświetleniowe i słupy, ale dobrze że są ponieważ mogą się przydać w przyszłości. Obok jest boisko wielofunkcyjne, które jest właściwie utrzymywane. Perspektywnie, jak Marszałek wyrazi zgodę na przeniesienie przedszkola, będą dzieci w szkole, to będą robić plac zabaw. Uważa, że przeniesienie przedszkola jest dobrym posunięciem, ponieważ zmniejszy to koszt utrzymania szkół, który i tak jest wysoki. Budowa placu zabaw już dziś to byłoby wydanie i zamrożenie pieniędzy.

Stelmasiewicz J. powiedział, że ponieważ na tym terenie rośnie trawa, drzewa, wnioskuję o zabezpieczenie środków w budżecie gminy na 2018 rok celem zagospodarowania placu przy szkole podstawowej w Stężycy w zespół urządzeń sportowych i rekreacyjnych.

Wojdat E. zaproponowała przegłosowanie zgłoszonego wniosku.

Komisja Oświaty większością głosów /1-za, 4-przeciw/ negatywnie zaopiniowała wniosek zgłoszony przez radnego Stelmasiewicza dotyczący zabezpieczenia środków w budżecie gminy na 2018 rok celem zagospodarowania placu przy Szkole Podstawowej w Stężycy w zespół urządzeń sportowych i rekreacyjnych.

Stelmasiewicz J. powiedział, że to są urządzenia dla uczniów Zespołu Szkół w Stężycy.

Wójt stwierdził, że to, co jest w szkole i na zewnątrz, takie obiekty sportowe to zazdroszczą im w całym województwie, a radny zgłasza jeszcze dodatkowe urządzenia, żeby tylko wydatkować środki. Powiedział, że na najbliższej sesji będzie zgłaszał, aby rada zdecydowała, żeby radny wykonał jakieś badania, ponieważ ciągle mówi i zgłasza te same sprawy, ma problemy z pamięcią. Radny uważa, że wszyscy nie mają racji, tylko On jeden.

Stelmasiewicz J. powiedział, że nie bez przyczyny zgłaszał wniosek, aby komisja zajęła się bezpieczeństwem. Jest to obrażanie radnego i uwłaczanie Jego godności. Są stosowne zapisy

mówiące o bezpieczeństwie osób publicznych. Z tego właśnie względu wnosił, aby był wprowadzony do planu pracy komisji punkt o bezpieczeństwie mieszkańców. Zwrócił się do Przewodniczącego komisji, aby zadbał o to, żeby nie padały takie epitety.

Sobiechowski H. zaproponował, aby przeszli do kolejnego tematu. Odnosząc się do przegłosowanego wniosku powiedział, że ma prawo być przeciwny temu, żeby teraz wydatkować pieniądze na ten cel, ponieważ są inne wydatki.

Stelmasiewicz J. poruszył wniosek, który generuje koszty od lat, chodzi o zbiornik bezodpływowy ścieków przy szkole w Nowej Rokitni. Wnosił wielokrotnie o podjęcie działań w celu ograniczenia kosztów.

Wojdat E. zapytała, czy radny porównywał koszty związane z gospodarką ściekową w innych szkołach, z kosztami w Stężycy, czy w Pawłowicach. Wszystkie szkoły generują koszty, nie mają na dziś informacji, czy inne rozwiązanie byłoby tańsze, czy nie. Uważa, że radny też nie jest w stanie określić, czy będzie taniej, czy nie, ale ciągle mówi o szkole w Nowej Rokitni.

Wójt powiedział, że sam zaproponował Dyrektorowi, żeby spróbowali zastosować takie rozwiązanie odwodnienia jak przy centrum, gdzie deszczówka spływa do studni i jest wykorzystywana do podlewania terenu wokół szkoły. W Rokitni byli pracownicy GZUK i jest tam problem, ponieważ nie ma możliwości zadaszenia studzienek, do których wpływa woda deszczowa. Nie ma tego problemu przy normalnych opadach deszczu, jest tylko podczas dużych opadów, gdyż nadmiar wody wpływa do kanalizacji. Tak było zaprojektowane i tak zostało to wykonane. Powiedział, że Dyrektor zna ten temat, ale jest problem z jego rozwiązaniem. Jest to jednak w gestii Dyrektora, aby szukać jakiś rozwiązań.

Stelmasiewicz J. stwierdził, że pewne wyliczenia trwają już dwa lata, problem jest od kilku lat i nic się nie zmieniło w tym okresie czasu. Nie robi się nic w tym kierunku, pomimo, że jedna i druga osoba wiedzą o generowaniu kosztów.

Wójt powiedział, że Dyrektor ściągnął nawet firmę, żeby oszacowała koszty zmiany sposobu odprowadzania ścieków i jest to kwota około 100.000 zł. To nie jest prosta sprawa, że wykopią dół i tam odprowadzą wodę deszczową.

Wójcik H. zapytała, że może radny ma jakieś rozwiązanie, bo było tylu fachowców i nikt nie jest w stanie nic odpowiedzieć, jak rozwiązać ten problem.

Stelmasiewicz J. stwierdził, że padają słowa o kosztach, a nie mówią o kosztach sądowych, które stanowią kilka tysięcy złotych i odsetki ponad milion złotych.

Micek A. poprosił o zgłaszanie wolnych wniosków.

Radni nie zgłosili więcej wniosków.

Wobec wyczerpania porządku Przewodniczący Komisji Oświaty zakończył posiedzenie komisji.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokolowała
Teresa Sadurek

Przewodniczący Komisji Oświaty
Andrzej Micek

